

Sygn. akt IV KS 19/20

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielewicz

w sprawie lustrowanego **J. B.**
po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2020 r. na posiedzeniu bez udziału stron,
skargi obrońcy lustrowanego
od orzeczenia Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 28 lutego 2020 r., sygn. akt II AKa (...)
uchylającego orzeczenie Sądu Okręgowego w K.
z dnia 4 listopada 2019 r., sygn. akt V K (...)

postanowił:

- 1). pozostawić skargę bez rozpoznania;**
- 2). obciążyć lustrowanego kosztami sądowymi postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. , orzeczeniem z dnia 4 listopada 2019 r., sygn. akt V K (...), uznał, że J. B. złożył zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne.

Apelację od tego orzeczenia wniósł prokurator Oddziałowego Biura Lustracyjnego Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, zarzucając obrazę prawa materialnego, tj. art. 3a ust. 1 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz o treści tych dokumentów, polegającą na błędnej wykładni tego przepisu przez przyjęcie, iż do stwierdzenia realizacji materialnego – rzeczywistego aspektu współpracy niezbędne jest wartościowanie informacji przekazanych przez lustrowanego i ocena skutków tej współpracy, co doprowadziło do niezasadnego uznania, że zachowanie

lustrowanego J. B. nie spełniało kryteriów współpracy, o jakiej mowa w powołanym przepisie, a miało jedynie charakter pozorny, albowiem wymieniony przekazał tylko informacje dotyczące rzeczy powszechnie znanych, ogólnodostępnych lub zupełnie nieistotnych.

Sąd Apelacyjny w (...), orzeczeniem z dnia 28 lutego 2020 r., sygn. akt II AKa (...), uchylił zaskarżone orzeczenie Sądu Okręgowego w K. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Na powyższe orzeczenie skargę wniósł obrońca osoby lustrowanej, zaskarżając je w całości na korzyść lustrowanego. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. poprzez uchylenie orzeczenia Sądu Okręgowego w K. z dnia 4 listopada 2019 r., sygn. akt V KK (...), mimo braku zaistnienia którejkolwiek z enumeratywnie wymienionych w tym przepisie podstaw uprawniających Sąd odwoławczy do takiego postąpienia. Podnosząc ten zarzut, obrońca lustrowanego wniósł o uchylenie zaskarżonego skargą orzeczenia Sądu Apelacyjnego w (...) i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na skargę prokurator Oddziałowego Biura Lustracyjnego Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wniósł o jej oddalenie. W uzasadnieniu swojego pisma wskazał, że Sąd odwoławczy nie wyszedł poza granice zarzutu podniesionego w środku odwoławczym wniesionym na niekorzyść osoby lustrowanej, nie zakwestionował poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, a jedynie w sposób prawidłowy wyłożył przepisy prawa, odnosząc je do ustaleń faktycznych, jakich w sprawie dokonał Sąd Okręgowy w K.. W tym stanie rzeczy, przyjmując, że stwierdzeniu nieprawdziwości złożonego oświadczenia lustracyjnego w postępowaniu odwoławczym, w sytuacji gdy Sąd pierwszej instancji oświadczenie takie uznał za prawdziwe, stoi na przeszkodzie odpowiednio stosowana w postępowaniu lustracyjnym reguła *ne peius* określona w art. 454 § 1 k.p.k., prokurator uznał, że w tej sprawie ziściła się określona w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. podstawa do wydania wyroku kasatoryjnego. W ostatnim zdaniu uzasadnienia odpowiedzi na skargę prokurator odwołał się do treści uchwały składu siedmiu sędziów Sądu

Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., sygn. akt I KZP 1/19, wskazując, że określone w art. 539a § 3 k.p.k. podstawy skargi na wyrok sądu odwoławczego co do zasady nie uprawniają Sądu Najwyższego do badania ewentualnego naruszenia przez sąd odwoławczy przepisów wyznaczających granice rozpoznania środka odwoławczego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zanim możliwe będzie merytoryczne odniesienie do sformułowanego w skardze zarzutu naruszenia prawa, należy rozstrzygnąć dwie kwestie, a mianowicie, dopuszczalność wniesienia w postępowaniu lustracyjnym skargi na orzeczenie uchylające sąd odwoławczego oraz możliwość podnoszenia w skardze zarzutów związanych z przekroczeniem przez sąd odwoławczy granic rozpoznania środka odwoławczego.

Poza sporem jest, że skarga na wyrok sądu odwoławczego, która została wprowadzona do Kodeksu postępowania karnego ustawą z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r., poz. 437 ze zm.), stanowi dopełnienie przeobrażeń modelu karnego postępowania odwoławczego w kierunku apelacyjno-reformatoryjnego, zapoczątkowanego w wyniku zmian dokonanych w postępowaniu karnym ustawą z dnia 13 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (por. D. Świecki [w:] D. Świecki - [red.], Kodeks postępowania karnego. Komentarz, tom II, Warszawa 2017, s. 134-135; D. Świecki, Reformatoryjne orzekanie w świetle znowelizowanego Kodeksu postępowania karnego z 2013 r., PS 2014, nr 10). Znajduje przy tym zastosowanie jedynie w tych sprawach, w których akt oskarżenia wniesiono po dniu 30 czerwca 2015 r., albowiem jedynie w takich sprawach w postępowaniu odwoławczym zastosowanie będzie miał art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k., określający trzy podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 lipca 2016 r., sygn. akt IV KZ 39/16, OSNKW 2016, z. 10, poz. 70, z dnia 19 września 2019 r., sygn. akt IV KS 40/19, OSNK 2019, z. 11-12, poz. 67).

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że instytucja skargi, poza ściśle ujmowanym postępowaniem karnym, znajdzie zastosowanie w

takich reżimach procesowych, do których znajdują odpowiednie zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania karnego, a mianowicie w sprawach dyscyplinarnych radców prawnych (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2017 r., sygn. akt I KZP 9/17, OSNKW 2017, z. 10, poz. 59), lekarzy i lekarzy dentystów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2018 r., sygn. akt I KZ 1/18), adwokatów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2018 r., sygn. akt I DSI 1/18), a także prokuratorów (na podstawie poprzedniego stanu prawnego – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2017 r., sygn. akt VI KS 5/17).

Postępowanie lustracyjne, prowadzone na podstawie ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2020 r., poz. 306), jest szczególnym rodzajem postępowania o charakterze represyjnym (zob. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2007 r., sygn. akt K 2/07, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 lutego 2019 r., sygn. akt II KK 187/18, z dnia 20 marca 2018 r., sygn. akt II KK 392/17, z dnia 23 stycznia 2018 r., sygn. akt IV KK 177/17, z dnia 13 lutego 2014 r., sygn. akt II KK 308/13, także na podstawie poprzedniej ustawy lustracyjnej – zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2005 r., sygn. akt II KK 231/05). Jest ono uregulowane w Rozdziale 3 ustawy lustracyjnej, którego przepisy (art. 17-art. 21i) nie regulują jednak w sposób zupełny tego postępowania, a sam ustawodawca nakazuje w zakresie nieuregulowanym tą ustawą odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu postępowania karnego (art. 19 ustawy lustracyjnej). W tym przepisie prawodawca wprost przy tym podkreśla, że odpowiednie stosowanie przepisów procedury karnej dotyczy w szczególności dalszych etapów powstępowania lustracyjnego – postępowania odwoławczego i kasacyjnego (por. też W. Kozielowicz, Stosowanie przepisów k.p.k. w postępowaniu lustracyjnym, w: P. Hofmański (red.), Węzłowe problemy procesu karnego, Warszawa 2010, s. 344 – 353).

Odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego do postępowania odwoławczego w postępowaniu lustracyjnym ma w tym wypadku charakter odesłania zewnętrznego i dynamicznego, charakteryzującego

się tym, że ustawodawca nie sprecyzował wersji czasowej aktu prawnego, do którego następuje odwołanie (por. § 159 i 160 Zasad techniki prawodawczej - załącznik do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”, tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 283). Oznacza to, że odesłanie zawarte w art. 19 ustawy lustracyjnej dotyczy przepisów Kodeksu postępowania karnego w brzmieniu, jakie każdorazowo, w czasie obowiązywania przepisu odsyłającego, będą one przybierać (zob. powołaną uchwałę w sprawie I KZP 9/17 oraz wskazane w niej: A. Malinowski (w:) Zarys metodyki pracy legislatora. Ustawy, akty wykonawcze, prawo miejscowe, pod red. A. Malinowskiego, Warszawa 2009, s. 334-335 oraz S. Wronkowska (w:) S. Wronkowska, M. Zieliński, Komentarz do zasad techniki prawodawczej, Warszawa 2004, s. 309-311). Wprowadzenie z dniem 1 lipca 2015 r. zmian w modelu karnego postępowania odwoławczego spowodowało zatem, że przeobrażeniu uległo też postępowanie odwoławcze w postępowaniu lustracyjnym. Oznacza to między innymi, że zastosowanie w nim znajdzie aktualnie przepis art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k., określający podstawy uchylenia przez sąd odwoławczy zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, z tym jednak zastrzeżeniem, że nie wszystkie z podstaw w nim określonych będą mogły być stosowane wprost (dotyczy to art. 454 § 1 k.p.k.).

Z uwagi na to, że głównym motywem, jaki przyświecał ustawodawcy, gdy wprowadzał regulacje zawarte w Rozdziale 55a Kodeksu postępowania karnego, było zabezpieczenie nowego, apelacyjno-reformatoryjnego, modelu postępowania odwoławczego, trudno uznać, iż takie *ratio legis* miałyby nie znajdować uzasadnienia w postępowaniu lustracyjnym. Brak kompleksowego uregulowania kwestii związanych z postępowaniem w przedmiocie skargi w postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy lustracyjnej, niesprzeczność instytucji skargi z charakterem i istotą postępowania lustracyjnego, a także brak wyraźnego wyłączenia w ustawie lustracyjnej przepisów o skardze, prowadzi do wniosku, że instytucja skargi, przewidziana w Rozdziale 55 Kodeksu postępowania karnego, znajduje, choć odpowiednio (art. 19 ustawy), zastosowanie także w postępowaniu lustracyjnym. Na marginesie należy zauważyć, że w przeszłości Sąd Najwyższy rozpoznał już skargę obrońcy lustrowanego na uchylające orzeczenie sądu

odwoławczego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2019 r., sygn. akt II KS 21/19). Powyższe stwierdzenie pozwala na ocenę skargi obrońcy lustrowanego co do powołania w niej dopuszczalnych podstaw skargowych.

Nie budzi wątpliwości, że ustawodawca ograniczył podstawy tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, wskazując w art. 539a § 3 k.p.k., iż mogą nimi być: naruszenia art. 437 k.p.k. lub uchybienia określone w art. 439 § 1 k.p.k. W ramach tej pierwszej podstawy chodzi więc o błędne uchylene orzeczenia, gdy nie zachodzi potrzeba ponowienia przewodu sądowego w całości, gdy wydaniu orzeczenia merytorycznego nie stoi na przeszkodzie reguła *ne peius* (art. 454 § 1 k.p.k.), a także gdy postępowanie lub orzeczenie sądu pierwszej instancji nie było dotknięte bezwzględną przyczyną odwoławczą. Druga z podstaw dotyczy uchybień stanowiących bezwzględne przyczyny odwoławcze określonych w art. 439 § 1 k.p.k., którymi dotknięte może być postępowanie lub orzeczenie sądu odwoławczego. Oparcie skargi na innej, niż jedna z wymienionych podstaw skargowych, powoduje, że skargi takiej nie powinno się przyjmować, a w razie jej niezasadnego przyjęcia, należy pozostawić ją bez rozpoznania (art. 530 § 2 k.p.k., art. 531 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k., zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 24 stycznia 2018 r., sygn. akt II KS 1/18, OSNKW 2018, z. 5, poz. 38, z dnia 30 lipca 2019 r., sygn. akt IV KS 31/19). Tak samo powinno się postąpić, gdy strona tylko formalnie powołuje jedną ze wskazanych w art. 539a § 3 k.p.k. podstaw, podczas gdy w rzeczywistości uchybienie sądu odwoławczego wiąże z naruszeniem innych przepisów prawa (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., sygn. akt I KZP 1/19, OSNK, z. 6, poz. 30, postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 września 2018 r., sygn. akt V KS 19/18, OSNKW 2018, z. 12, poz. 81, z dnia 30 lipca 2019 r., sygn. akt IV KS 31/19).

W *petitum* skargi wskazano, że zarzuca się Sądowi Apelacyjnemu w (...) naruszenie art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. poprzez uchylene orzeczenia Sądu Okręgowego w K. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji, pomimo braku podstaw do takiego postąpienia. O ile więc w zarzucie wskazuje się na naruszenie przepisu, który jest jedną z podstaw

skargowych wymienionych w art. 539a § 3 k.p.k., o tyle już określenie w zarzucie na czym owo naruszenie miałoby polegać nie pozwala ustalić, czy naruszenie art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. zostało wskazane jedynie formalnie, dla „otworzenia” możliwości wniesienia skargi, czy też rzeczywiście Autor skargi upatruje błędu Sądu odwoławczego w uchyleniu wyroku, pomimo niezaistnienia któregośkolwiek ze wskazanych w tym przepisie powodów. Kwestię tę wyjaśnia lektura uzasadnienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia, z którego wprost wynika, że Autor skargi nie kwestionuje tego, że w przedmiotowej sprawie orzekaniu reformatoryjnym przez Sąd odwoławczy miałyby stać na przeszkodzie powołana przez ten Sąd, jako przyczyna uchylenia orzeczenia, reguła *ne peius* określona w art. 454 § 1 k.p.k. (tej kwestii pisemne motywy skargi w ogóle nie dotyczą), a jedynie to, że rozstrzygnięcie kasatoryjne miało zostać wydane z naruszeniem art. 434 § 1 k.p.k.

Wobec powyższego należy zatem przypomnieć uchwałę składu siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., sygn. akt I KZP 1/19, OSNK, z. 6, poz. 30, w której wprost wskazano, że określone w art. 539a § 3 k.p.k. podstawy skargi na wyrok kasatoryjny nie uprawniają - co do zasady - Sądu Najwyższego do badania naruszenia przez sąd drugiej instancji przepisów wyznaczających granice rozpoznania środka odwoławczego oraz granice możliwych następstw tego rozpoznania. Wbrew zapatrywaniu skargi, teza ta w żadnym wypadku nie oznacza „sankcjonowania oczywistego uchybienia, skutkującego wydaniem orzeczenia na niekorzyść lustrowanego w sytuacji, w której nie powinno ono było zapaść” ani tym bardziej tego, że Sąd Najwyższy miałby „przymykać oczu na niezgodne z prawem procesowym działania sądów powszechnych, jeśli ma narzędzia, aby ten stan rzeczy konwalidować”. Z tych dwóch zdań uzasadnienia skargi jasno przy tym wynika, że pomimo wstępnej deklaracji o akceptacji poglądu wypowiedzianego w powołanej uchwale, obrońca lustrowanego jest w istocie zupełnie przeciwnego zdania, skoro z przyjęciem braku kognicji Sądu Najwyższego do badania tego rodzaju uchybień wiąże takie oceny, jak przytoczone wyżej.

Z uwagi na powołane wyżej stanowisko Autora skargi, należy podkreślić, odsyłając także do argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu powołanej uchwały z dnia 22 maja 2019 r., że postępowanie skargowe jest szczególnym rodzajem

postępowania, w ramach którego Sąd Najwyższy uzyskał kompetencję do ingerencji w toczące się jeszcze przed sądem powszechnym postępowanie. Uprawnienie to ma w istocie charakter formalny (poza wypadkami niektórych uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k.) i prowadzić ma tylko i wyłącznie do ustalenia, przed którym z sądów (pierwszej instancji czy odwoławczym) ma się nadal toczyć postępowanie karne. Tak wąskie określenie podstaw skargowych, wynikające z treści przepisu art. 539a § 3 k.p.k., nie uzasadnia dokonywania szerszej kontroli skargowej, która w tej mierze zbliżałaby kontrolę tę do kontroli przeprowadzanej w wyniku wniesienia kasacji.

Uznając zatem, że skarga obrońcy lustrowanego, która tylko formalnie zarzuca naruszenie art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k., w rzeczywistości oparta jest na innym, niż wymienionym w art. 539a § 3 k.p.k., naruszeniu prawa, należało pozostawić ją bez rozpoznania, a to po myśli art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k.